

POSTANOWIENIE

Dnia 9 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania A.K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Chrzanowie
o składki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 9 stycznia 2024 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 4 lipca 2023 r., sygn. akt III AUa 790/19,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 4 lipca 2023 r. oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 13 marca 2019 r.

ZUS decyzją z dnia 21 grudnia 2017 roku stwierdził, że A. K. (odwołujący się) jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność jest zobowiązany do opłacania składek na ubezpieczenie zdrowotne z tytułu dwóch przychodów uzyskiwanych z działalności, to jest działalności gospodarczej prowadzonej w formie jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i z innej działalności gospodarczej prowadzonej na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów. Z powyższym nie zgodził się odwołujący się, kwestionując ustalenie organu rentowego, jakoby drugi wspólnik spółki A. Sp. z o.o. (spółka) był wspólnikiem „iluzorycznym” z uwagi na posiadanie niewielkiej ilości udziałów.

Sąd Okręgowy ustalił, że odwołujący się od dnia 1 lipca 2015 r. jest wpisany do CEIDG. Od dnia 2 stycznia 2014 r. spółka wpisana jest do KRS. Spółka zajmuje się produkcją dociepleń, farb elewacyjnych i wewnętrznych, preparatów gruntujących i pozostałych elementów „pomocowych” przy tego typu pracach. Spółka stale się rozwija, zwiększa liczbę zatrudnionych pracowników (obecnie około 40 osób), rozwój produkcji, rozbudowuje zakład, rozwija bazę transportową. W okresie od 13 grudnia 2013 r. do 24 czerwca 2015 r. odwołujący się był jedynym wspólnikiem, posiadał całość udziałów. Na podstawie zawartej w dniu 25 czerwca 2015 r. umowy darowizny udziałów w spółce, A. K. darował 8% udziałów w spółce bratu. Od tej daty odwołujący się posiada 690 udziałów o łącznej wartości 690.000,00 zł przy wysokości kapitału zakładowego 750.000,00 zł (co stanowi 92% udziałów), natomiast drugi wspólnik posiada 60 udziałów o łącznej wartości 60.000,00 zł. Brat będący drugim wspólnikiem od początku istnienia spółki jest członkiem jej zarządu. Bierze czynny udział w tworzeniu spółki, intensywnie angażuje się w jej prace, jest w pełni zorientowany w celach spółki, czynnie uczestniczy w prowadzonych inwestycjach i przedsięwzięciach, zgromadzeniach wspólników, podejmuje uchwały w spółce. Wspólnicy mają podzielone w spółce obowiązki. W ramach podziału obowiązków drugi wspólnik zajmuje się produkcją, zamawianiem surowców, logistyką, nadzorem nad pracownikami, bierze udział w podpisywaniu umów, pozyskuje dotacje na budowę nowego zakładu produkcyjnego, zajmuje się stroną handlową, nadzorem księgowości (ogólnie finansami). Sporadycznie w w/w obowiązkach pomaga mu odwołujący się. Zakres obowiązków drugiego wspólnika ulegał zmianie wraz z rozwojem Spółki.

Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję ustalając, że odwołujący się jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność nie jest zobowiązany do opłacania składek na ubezpieczenie zdrowotne w z dwóch tytułów, to jest z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej oraz jako wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w okresie od lipca 2015 r. do listopada 2017 r. Sąd Okręgowy uznał, że okolicznością sporną w niniejszej sprawie było tylko i wyłącznie rozstrzygnięcie, czy w ustalonym stanie faktycznym, w rozumieniu art. 8 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1230 ze zm., dalej również jako „ustawa

systemowa”) można uznać, że odwołujący się prowadzi pozarolniczą działalność jako wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. A co za tym idzie czy zachodzą przesłanki z art. 82 ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 2561 ze zm.), zobowiązujące odwołującego prowadzącego pozarolniczą działalność gospodarczą i uzyskującego przychody z więcej niż jednego z rodzajów działalności określonych do opłacania składki na ubezpieczenie zdrowotne odrębnie od każdego rodzaju działalności.

Sąd uznał, że wobec posiadania 8% udziałów w spółce oraz brania czynnego udziału w tworzeniu spółki, intensywnego angażowania się w jej prace, pełnej orientacji w celach spółki, czynnie uczestnicząc w prowadzonych inwestycjach i przedsięwzięciach, zgromadzeniach wspólników i podejmowania uchwał w spółce, drugi wspólnik nie może być uznany za wspólnika iluzorycznego, a wobec tego odwołujący się nie może podlegać ubezpieczeniu zdrowotnemu jako wspólnik jednoosobowej spółki z o.o. Podkreślono przy tym, że stosując wykładnię przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych na potrzeby podlegania ubezpieczeniu społecznemu i zdrowotnemu oraz podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia, nie można tego czynić w oderwaniu od przepisów definiujących pojęcie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółki jednoosobowej. Ustawodawca jednoznacznie określił pojęcie spółki jednoosobowej jako spółki kapitałowej, której wszystkie udziały albo akcje należą do jednego wspólnika albo akcjonariusza, co w ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie zachodzi. Wykładnia językową/gramatyczną, nie budzi żadnych wątpliwości a znaczenie słowa „wszystkie” odnosi do zamkniętego zbioru rzeczy, każdej rzeczy z tego zbioru (nawet jednej). Uznał również Sąd pierwszej instancji, że nie można też umowie przekazania udziałów przypisać jak domaga się organ rentowy nieważności, jako zawartej dla pozoru (iluzorycznie) w rozumieniu przepisów ustawy Kodeks cywilny.

Sąd Apelacyjny na wstępie rozważań ustalał właściwość ZUS i sądów powszechnych w sprawach, w których podleganie ubezpieczeniu zdrowotnemu jest ściśle powiązane z tytułem do ubezpieczenia zdrowotnego, stwierdzając, że w

realiach rozpoznawanej sprawy organ rentowy nie przedstawił decyzji Dyrektora [...] Oddziału Wojewódzkiego NFZ z której wynikałoby istnienie obowiązku ubezpieczenia zdrowotnego odwołującego się jako wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością od lipca 2015 r. do listopada 2017 r., czyli od czasu dokonania przez odwołującego darowizny udziałów w spółce. Sąd zaznaczył, że ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne oraz obowiązek zapłaty składek stanowią kwestie wtórne wobec ustalenia obowiązku ubezpieczenia zdrowotnego w szczególności kiedy kwestia ta jest sporna. W sytuacji braku rozstrzygnięcia spornej kwestii przez właściwy organ obowiązku ubezpieczenia zdrowotnego z określonego tytułu nie powstaje powinność opłacania składek na to ubezpieczenie, a tym samym nieuzasadnione jest uwzględnienie w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne przychodu z działalności, która w danym okresie nie stanowi podstawy podlegania ubezpieczeniu zdrowotnemu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego organ rentowy nie zdołał dowieść, że drugi wspólnik jest wspólnikiem „iluzorycznym”, podkreślając przy tym, że organ poza gołosłownym stwierdzeniem, nie przedstawił żadnych okoliczności przemawiających za przyjęciem że zawarta umowa darowizny udziałów była pozorna, przez co nieważna i wspólnika większościowego nadal, pomimo zbycia części udziałów należy traktować jako jedyne go wspólnika w spółce. Organ rentowy zdaniem Sądu nie zaprezentował przekonującego poglądu, dlaczego wspólnika posiadającego co najmniej jeden udział w spółce nie należy traktować jako wspólnika i od jakiej wartości udziałów zdaniem organu wspólnik nabiera charakteru „wspólnika”.

Sąd podkreślił, że art. 82 ust. 5 pkt 2 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych wyraźnie wskazuje na działalność gospodarczą prowadzoną w formie jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a nie spółki, w której ubezpieczony posiada większość udziałów. Prawidłowo poczynione i zasadnie ocenione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne w sprawie, nie pozwalają się zgodzić z twierdzeniem organu rentowego, iż zawarta przez odwołującego umowa darowizny części udziałów w spółce na rzecz drugiego wspólnika nosiła cechy czynności prawnej dokonanej dla pozorów a przez to dotkniętej nieważnością.

Poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia w tym zakresie nie były kwestionowane przez apelującego. Nadto w oparciu o uzupełnione postępowanie dowodowe, Sąd Apelacyjny ustalił ponad powyższe, że aktualnie drugi wspólnik posiada w spółce łącznie 288 udziałów o wartości 288.000 zł. W świetle powyższego nie sposób zgodzić się z twierdzeniem organu rentowego, że jest on jest wspólnikiem „iluzorycznym”, a faktycznie odwołujący się jest jedynym wspólnikiem spółki.

Wyrok zaskarżył w całości organ rentowy. Skargę oparto na naruszeniu prawa materialnego (to jest art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej w związku z art. 5 pkt 21 w związku z art. 82 ust. 3, ust. 5 pkt 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, a także art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. c w związku z art. 5 pkt 21 w związku z art. 82 ust. 3, ust. 5 pkt 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych).

Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania uzasadniono rozbieżnościami w orzecznictwie sądów powszechnych w zakresie stosowania art. 82 ust. 5 pkt 1 ustawy o świadczeniach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a także z uwagi na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli (1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów

prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z ich rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Należy podkreślić, że o rzeczywistych rozbieżnościach w judykaturze można mówić tylko wówczas, gdy brak zgodności rozstrzygnięć dotyczy takich samych lub bardzo zbliżonych stanów faktycznych, co skarżący powinien wykazać (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 577/17, LEX nr 2497710).

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, organ rentowy wskazał na istnienie rozbieżności w orzecznictwie co do tego, w jakich sytuacjach wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest osobą prowadzącą pozarolniczą działalność w rozumieniu art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej oraz art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. c ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Na poparcie tezy o rozbieżności w orzecznictwie skarżący przywołuje wyroki z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UK 177/09 (OSP 2012 nr 1 poz. 8); z dnia 3 sierpnia 2011 r., I UK 8/11 (OSNP 2012 nr 17-18, poz. 225), które dotyczą jednak możliwości zawarcia przez dominującego wspólnika umowy o pracę. Natomiast w wyroku z dnia 24 lutego 2021 r., III USKP 31/21 (LEX nr 3123199), Sąd Najwyższy w istocie potwierdził, trafność wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2019 r., II UK 24/18 (OSNP 2020 nr 8, poz. 82), w którym stwierdzono, że wspólnik dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, który posiada część udziałów zapewniającą mu prawo do samodzielnego decydowania o wynikach zgromadzenia wspólników i niemal wyłączne prawo do zysku oraz który - wskutek pełnienia funkcji jednoosobowego zarządu - ma nieskrępowaną możliwość samodzielnego decydowania o bieżącej działalności spółki, podlega ubezpieczeniom społecznym nie jako pracownik, lecz osoba prowadząca działalność pozarolniczą na podstawie art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej. Sąd Najwyższy zajął więc stanowisko, że w tym przypadku wykładnia funkcjonalna przełamuje wykładnię językową. W obydwu sprawach wspólnik który został

ostatecznie uznany za osobę przewodzącą pozarolniczą działalność posiadał 99% udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością.

Na szczególną uwagę zasługuje wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2021 r., I USKP 44/21 (OSNP 2022 nr 9, poz. 91), w którym szczegółowo przedstawiono genezę utworzenia tytułu ubezpieczeniowego dla wspólników jednoosobowej spółki z o.o., najważniejsze argumenty wynikające z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 września 2014 r., SK 4/12 (OTK-A 2014 Nr 8, poz. 95) oraz dotychczasowe orzecznictwo w tej materii. Problem uznania „prawie jedyne go” wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością prawidłowo zidentyfikowano jako dylemat związany ze stosowaniem analogii w prawie. Podkreślono, że stosowanie rozumowania analogiam iuris w prawie publicznym (a tak należy traktować prawo ubezpieczeń społecznych oraz jak w przypadku rozpoznawanym w niniejszym postępowaniu również ubezpieczenie zdrowotne) może być zawodne. Sąd wskazał, że skoro ustawa systemowa nie zawiera definicji wspólnika jednoosobowej spółki z o.o., to należy posłużyć się definicją takiej spółki z art. 4 § 1 pkt. 3 Kodeksu spółek handlowych, zgodnie z którą spółka jednoosobowa to spółka kapitałowa, której wszystkie udziały albo akcje należą do jednego wspólnika albo akcjonariusza. Wobec tego Sąd stwierdził, że nie można jednoznacznie stwierdzić, iż w stosunku do „niemal jedyne go wspólnika” występuje luka prawna, którą należy wypełnić poprzez wnioskowanie per analogiam, tym bardziej, że negatywne skutki zniwelowania zaniedbania ustawodawcy byłyby przeniesione na takiego wspólnika (w sprawie, w której spód dotyczy wyłącznie potencjalnej składki zdrowotnej jest to jeszcze bardziej widoczne). Podkreślił Sąd, że jeżeli w konkretnym stanie faktycznym nie można przyjąć, iż mniejszościowy udziałowiec jest udziałowcem fikcyjnym (figurantem), ponieważ bierze rzeczywisty udział w prowadzeniu spraw spółki (choćby nawet nie był członkiem jej zarządu, a na zgromadzeniu wspólników mógłby być przegłosowany w każdej sprawie przez wspólnika dominującego), to nie ma miejsca na stosowanie art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej. Sąd Najwyższy podniósł też, że wątpliwe jest poszukiwanie na siłę - wbrew woli i świadomej decyzji samego wspólnika spółki kapitałowej - tytułu do podlegania przez niego obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Zasada powszechności ubezpieczeń społecznych nie jest realizowana w pełni w systemie

prawa. Odnosząc się do tego ostatniego argumentu należy uzupełnić rozważania zawarte w sprawie I USKP 44/21 o stwierdzenie, że Konstytucja w art. 67 ust. 1 mówi o prawie do zabezpieczenia społecznego (którego przeciwieństwem jest wykluczenie społeczne) w razie niezdolności do pracy z powodu na choroby, inwalidztwa albo po osiągnięciu wieku emerytalnego. Mowa jest więc o osobach, których środki na zaspokojenie podstawowych potrzeb socjalnych pochodzą z osobiście wykonywanej pracy, której zaprzestanie wykonywania jest równoznaczne z utratą tychże środków. Zapewniający sobie utrzymanie dzięki zgromadzonemu kapitałowi, pomimo tego, że się zestarzeją, zachorują lub zostaną inwalidami, nie będzie oznaczało narażenia na wykluczenie społeczne. Świadomość tego różnicowania prowadzi do wniosku, że wyznaczając treść tytułu wspólników spółek – w tym zwłaszcza spółek kapitałowych ustawodawca ma na względzie granice prawa do zabezpieczenia społecznego. Nie przypadkowo podleganie wspólnika spółki kapitałowej obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym zostało ograniczone do dwóch przypadków: wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz od dwóch lat akcjonariusza prostej spółki akcyjnej wnoszącego do spółki wkład, którego przedmiotem jest świadczenie pracy lub usług. Rozszerzanie tego katalogu przez stosowanie analogii wydaje się tym bardziej wątpliwe, że nie znajduje silnego oparcia w przywołanej normie konstytucyjnej. W orzecznictwie wielokrotnie podkreślano, że treść konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego wyznacza minimalny standard, ale jego rozszerzenie na podmioty, względem których nie jest pewne czy znajdują się grupie ryzyka, należy pozostawić ustawodawcy, tym bardziej, że w przypadku, w którym ubezpieczony posiada już tytuł ubezpieczeniowy do ubezpieczenia społecznego, takie dodatkowe objęcie ubezpieczeniem wiąże się jedynie z nałożeniem dodatkowej daniny publicznej (składki zdrowotnej).

Jakkolwiek kwestia tytułu ubezpieczeniowego niemal jedynego wspólnika może nadal wywoływać kontrowersje i rozbieżności w zakresie ustalenia iluzorycznego wspólnika (takiego, który posiada nikły udział w spółce i nie angażuje się w jej działalność), to w rozpoznawanej sprawie nie budziło kontrowersji, że mniejszościowy wspólnik posiadając 8% udziałów, aktywnie działał na jej rzecz. Nawet jeśli problem ustalenia tytułu wspólnika posiadającego 99% udziałów w

spółce z ograniczoną odpowiedzialnością będzie w przyszłości wymagał dalszych wypowiedzi Sądu Najwyższego, to żadne spośród wymienionych w skardze rozstrzygnięć, mających zdaniem organu świadczyć o zasadności przyjęcia skargi do rozpoznania, nie zapadło w analogicznym stanie faktycznym. Wobec tego nakreślony we wniosku spór o wykładnię pojęcia wspólnika jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie dotyczy sytuacji, w której drugi wspólnik miałby 8% udziałów i aktywnie uczestniczyłby w prowadzeniu spraw spółki.

Z tego samego powodu wymieniona okoliczność nie może świadczyć o oczywistej zasadności skargi, ponieważ potencjalne uchylene wyroku Sądu Apelacyjnego przy tak ustalonym stanie faktycznym byłoby precedensem. Niezależnie od tego, warto przypomnieć, że jednoczesne uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów) generalnie wyklucza możliwość oczywistej zasadności skargi (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2022 r., II USK 721/21, LEX nr 3491370).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[ał]